



BIULETYN

INFORMACYJNY

NR 70

CZERWIEC 2026 R.

Żyjemy w czasach nerwowego pokoju. Niby wszystko działa, ale łatwo tym naszym porządkiem zachwiać. Zachodzi wiele wydarzeń, które demontują nasze poczucie bezpieczeństwa. Mamy procedury, umowy, polisy, pakt, sojusze, ale jedna informacja czy wydarzenie wystarcza, aby ukazać, co to wszystko jest warte.

A czy Polska ma zawarty najważniejszy sojusz, z Niebem?

Pierwszy numer...

Niniejszy Biuletynu posiada numer siedemdziesiąty. Wydany został 10 października 1998 r. Tego właśnie roku w dniu 6 czerwca powołane zostało Stowarzyszenie, którego podstawowym zadaniem było doprowadzenie do ustawowego godziwego zabezpieczenia bytu osobom zasłużonym dla niepodległości i suwerenności kraju. 3 lipca organizacja została zarejestrowana w sądzie. W tym też numerze zawarta jest informacja o podziękowaniu ks. Mieczysławowi Łuszczyńskiemu proboszczowi parafii pw. św. Stanisława w Siedlcach za pracę na rzecz niepodległości i suwerenności. Po mszy odbyło pierwsze wlane zgromadzenie członków naszej organizacji. Uroczystość odbyła się w dniu 31 sierpnia. Przez te wszystkie lata łącznie do Stowarzyszenia należało 566 osób. Wielu z nich odeszło już z tego świata. Dzięki naszym wieloletnim zabiegom ponad 150 tysięcy osób otrzymało odszkodowanie bądź zadośćuczynienie za wyrządzone krzywdy przez system komunistyczny na podstawie znowelizowanej w 2007r. ustawy z 23.02.1991 r. *o uznaniu za nieważne orzeczeń orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego* (z późniejszymi zmianami). Także w wyniku naszych intensywnych starań 20.03.2015 r. uchwalona została ustawa *o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych*. Początkowo ustawa uprawniała tylko do otrzymania z Urzędu Kombatantów legitymacji. Ciągłe nasze starania doprowadziły pierwotnie do tego, że osoby uprawnione otrzymały stałe świadczenie miesięczne jedynie w wys. 400 zł. W lipcu 2023 r. doprowadziliśmy do sytuacji, że świadczenie to podniesiono do kwoty najniższej emerytury. Obecnie, na skutek aktywnej pracy

przewodniczącego Janusza Olewińskiego w Prezydenckiej Radzie ds. Kombatantów, Osób Represjonowanych i Działaczy Opozycji Antykomunistycznej dążymy, aby stałe świadczenie pieniężne było w wys. średniej płacy krajowej brutto, a świadczenie solidarnościowe jest równe łącznie z emeryturą kwocie najniższej płacy krajowej brutto.

Pragnieniem naszym jest doprowadzenie do sytuacji, aby osoba zasłużona dla ojczyzny należycie została doceniona.

3 maja w Siedlcach

W bieżącym roku Siedlce uroczystie uczciły święta Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski oraz 235. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Miały one wyjątkowo uroczysty charakter, które rozpoczęły się Mszą świętą pod przewodnictwem Biskupa Ordynariusza.

W uroczystościach wzięły udział liczne delegacje w tym aż 33 poczty sztandarowe: służb mundurowych, harcerzy, szkół, organizacji pozarządowych i naszego Stowarzyszenia.











Po mszy uformowany barwny korowód ruszył na skwer T. Kościuszki, gdzie od 42 lat w tym miejscu odbywają się te uroczystości zapoczątkowane w okresie stanu wojennego.











Delegacja Stowarzyszenia pod popiersiem T. Kościuszki
składa zapalony biało-czerwony znicz







Delegacja naszego Stowarzyszenia





Cieszymy się, że po latach starań naszego Stowarzyszenia miejskie uroczystości zamieniły się w jedną, potężną manifestację patriotyczną. Nasze Stowarzyszenie od lat dążyło do tego, aby obchody świąt narodowych stały się jedną wspólną manifestacją patriotyczną. Jesteśmy dumni, że cel ten udało się zrealizować w stu procentach.

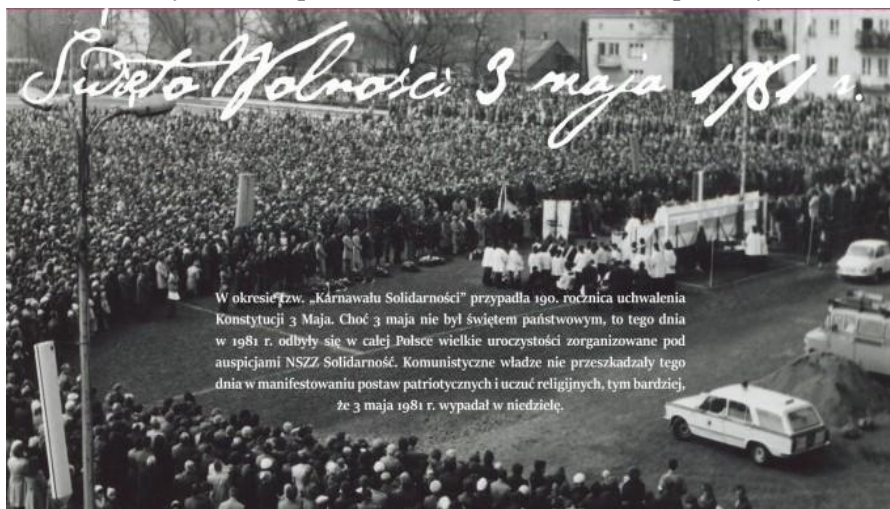
Przy tej okazji przypominamy historyczne obchody z 3 maja 1981 r. zorganizowane przez siedlecką „Solidarność”. Po Mszy świętej celebrowanej przez bpa Wacława Skomoruchę na stadionie sportowym uformował się ogromny korowód, który przeszedł ulicami miasta na skwer Kościuszki, gdzie odbywały się dalsze uroczystości.

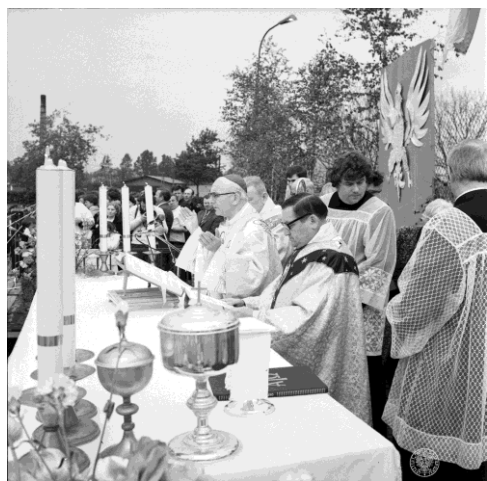
Była to największa patriotyczna manifestacja w powojennych Siedlcach, która zgromadziła rekordowe 40 tysięcy osób!

Wydarzenia z 3 maja 1981 r. zapisały się w historii Siedlec jako wyraz dążenia do suwerenności i aktywnego zaangażowania lokalnej społeczności w ruch solidarnościowy.



Uroczystości rozpoczęła Msza św. na stadionie sportowym.





Mszę św. celebrował sufragan ks. bp Wacław Skomorucha.



Msza św. na stadionie znajdującym się wówczas w centrum miasta zgromadziła nieprzebrane rzesze wiernych ze wszystkich stanów z całej diecezji siedleckiej d. podlaskiej. Miasto było jednym wielkim parkingiem – większość osób przyjechała autokarami.

Uroczystość zorganizowała i przeprowadziła siedlecka „Solidarność”.
Natomiast ogłoszenie zostało wykonane przez członków Komisji Zakładowej „S”
z telekomunikacji, której przewodził Janusz Olewiński.





Po mszy ponad głowami ukazały się liczne transparenty, ukazujące swoje uczucia do komuny



Przemarsz na skwer T. Kościuszki



Na zdjęciu z prawej Janusz Olewiński współorganizator obchodów z ramienia Komisji Zakładowej „Solidarności” w telekomunikacji, którego zadaniem było zabezpieczenie nagłośnienia uroczystości.



Janusz Olewiński składa wieniec pod popiersiem T. Kościuszki.

13 maja

Szpital miejski w Siedlcach wrócił do swojej historycznej nazwy: „Szpital pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny”, która była używana w latach 1832–1950. Inicjatywa przywrócenia patronatu pojawiła się w 2024 roku w środowisku organizacji zrzeszonych w Zjednoczeniu Katolicko-Narodowym Środkowo-Wschodniej Polski. W skład tego grona wchodziło m.in. nasze Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych z przewodniczącym Januszem Olewińskim na czele. W tym celu spotykaliśmy się wielokrotnie w siedzibie naszej organizacji. Kwerendy i zdobycia dokumentów świadczących o tym, że szpital pierwotnie nosił wezwanie NMP, podjął się Bogdan Hałucha.

Nasze wcześniejsze starania o przywrócenie pełnej nazwy szpitala – podejmowane za czasów poprzednich, lewicowych władz w Siedlcach – nie przyniosły rezultatu. Dopiero po zmianie władzy doczekaliśmy się oczekiwanych owoców. W 2025 r. organizacje zrzeszone w Zjednoczeniu skierowało oficjalny wniosek w tej sprawie do prezydenta miasta, Tomasza Hapunowicza. W piśmie argumentowaliśmy, że patronat Matki Bożej to ważny element historii miasta oraz tradycji szpitala. Podnosiliśmy również duchowy wymiar opieki nad chorymi i wielowiekowy związek placówki z chrześcijańską tradycją pomocy potrzebującym, sięgającą jeszcze końca XVIII wieku i fundacji księżnej Aleksandry Ogińskiej, ówczesnej właścicielki Siedlec.

Działania te prowadziliśmy zarówno w porozumieniu z prezydentem miasta, jak i ze starostwem, Kurią Diecezjalną oraz personelem szpitala. Efektem tych starań było skierowanie przez prezydenta projektu stosownej uchwały na sesję Rady Miasta, co nastąpiło 27 listopada 2025 roku.

Dnia 13 maja 2026 roku, w święto Matki Bożej Fatimskiej, odbyła się piękna uroczystość przywrócenia pełnej nazwy szpitala. Wydarzenie rozpoczęło się od przecięcia wstęgi pod nowym szyldem, którego dokonał J.E. ks. bp dr Kazimierz Gurda. Następnie w kaplicy szpitalnej odprawiona została Msza św. w intencji pracowników oraz pacjentów placówki.







Dalsza część uroczystości miała miejsce na placu szpitalnym przy kapliczce Matki Bożej.



Po odmówieniu litanii, prezydent miasta uroczystie wręczył Angelice Ambroziewicz dyrektor SPZOZ akt przywrócenia historycznej nazwy.



W swoim wystąpieniu pani Ambroziewicz podziękowała wszystkim osobom, instytucjom i sponsorom, którzy przyczynili się do przywrócenia patronatu.



Wśród wymienionych byli przedstawiciele Zjednoczenia z J. Olewińskim.



Awans

W dniu 21 maja na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie odbyła się uroczystość nadania tytułu profesora tej uczelni dr hab. Monice Marii Brzezińskiej. Pani Profesor pełni funkcję Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej naszego Stowarzyszenia, a jej nominacja stanowi ukoronowanie wieloletniej, wytrwałej i wymagającej pracy naukowej oraz organizacyjnej.

Serdecznie gratulujemy Pani Profesor tego zasłużonego wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów w działalności akademickiej oraz społecznej.



Pani profesor z córką Marysią



z mężem Arturem



z rodzicami: Grażyną i Januszem Olewińskimiz



z profesorami uniwersytetu.

Święty Krzyż

W dniach 22–24 maja delegacja Stowarzyszenia uczestniczyła w II Świętokrzyskiej Pielgrzymce Opozycji Antykomunistycznej. Spotkanie zainaugurowało otwarcie wystawy IPN pt. „Tu rodziła się opozycja. Między Czerwcem '76 a Sierpniem '80”. Ekspozycję zaprezentowano na dziedzińcu bazyliki na Świętym Krzyżu. Rektor bazyliki pw. Trójcy Świętej przypomniał, że tamtejszy klasztor jest najstarszym sanktuarium w Polsce.

W tym zarządzanym przez o. Oblatów miejscu znajdują się relikwie Drzewa Krzyża Świętego. Następnie zebrani udali się na Mszę św., w której uczestniczyliśmy wraz z naszym sztandarem.

Po nabożeństwie zrobiono obowiązkowe pamiątkowe zdjęcie, po czym wszyscy udali się na wspólne spotkanie. Przewodniczący stowarzyszenia „Wolni i Solidarni 1980–1989” Paweł Perchel podziękował nam za przybycie, jako że byliśmy jedynymi gośćmi z kraju.















Uroczystość odbywała się w Bazylice mniejszej na Świętym Krzyżu, w której oprócz osób represjonowanych uczestniczyło wiele osób z tutejszego regionu, jak też dzieci pierwszokomunijne. Gośćmi oprócz naszej reprezentacji był przedstawiciel kieleckiego IPN, który to Instytut był także współorganizatorem przedsięwzięcia.









Zewnętrzna tylna strona bazyliki.



Spotkanie w obiektach klasztornych.





Janusz Olewiński wyraził wdzięczność za zaproszenie, a także za udział przedstawicieli tutejszego stowarzyszenia w uroczystości poświęcenia naszego sztandaru w sierpniu 2024 roku w Siedlcach.



W swoim krótkim wystąpieniu poinformował o staraniach naszego stowarzyszenia dotyczących nowelizacji ustawy. Zazaczył, że szczegóły na ten temat znajdują się na facebooku oraz w naszych biuletynach. Dla miejscowych działaczy przywieźliśmy około 100 egzemplarzy naszych wydawnictw, które przyjęto z dużym podziękowaniem. Gospodarze wydarzenia również obdarowali nas upominkami.

Uroczystość odbyła się w obiektach klasztornych na Świętym Krzyżu, gdzie mieliśmy zapewnione zakwaterowanie.

W niedzielę, kolejnego dnia po Mszy św., udaliśmy się na zwiedzanie Jaskini Raj. Dwudniowy pobyt w regionie świętokrzyskim upłynął nam oraz gospodarzom w bardzo miłej i sympatycznej atmosferze.

Mariana i Maciej Zdanowscy: „W dniach 22-24 maja 2026 r. wraz z mężem Maciejem uczestniczyliśmy na zaproszenie Stowarzyszenia „Wolni i Solidarni 1980-1989” Okręg Świętokrzyski w wyjeździe na 2 Świętokrzyską Pielgrzymkę działaczy opozycji antykomunistycznej na Świętym Krzyżu zorganizowaną na dzień 23 maja 2026 r. W przeddzień uroczystości powitani zostaliśmy przez działacza opozycji antykomunistycznej Pana Krzysztofa Mikosa, który zapoznał naszą grupę z historią sanktuarium Relikwii Krzyża Świętego - Klasztoru Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej i okolicy. Byliśmy zakwaterowani w bardzo dobrych warunkach wraz z wyżywieniem u Ojców Oblatów. W dniu 23 maja br. uczestniczyliśmy, jako przedstawiciele OSiR wraz z poczem sztandarowym w uroczystej Mszy św. pod przewodnictwem ojca Józefa Wcisło OMI - rektora Bazyliki na Świętym Krzyżu. Po mszy św. udaliśmy się na konferencję zorganizowaną przez działaczy opozycji antykomunistycznej i NSZZ "Solidarność" regionu świętokrzyskiego, której tematem była bieżąca sytuacja działaczy opozycji antykomunistycznej. W konferencji głos zabierali tuż działacz opozycji antykomunistycznej przewodniczący Stowarzyszenia „Wolni i Solidarni 1980-1989”, naczelnik IPN Kielce oraz Prezes naszego stowarzyszenia Pan Janusz Olewiński.

Zostaliśmy zaproszeni również na taką uroczystość, która odbędzie się w przyszłym roku. Byliśmy tam miło przyjęci i obdarowani upominkami. W niedzielne popołudnie w drodze powrotnej do Siedlec zwiedziliśmy Jaskinię Raj. Organizatorami naszego wyjazdu byli Państwo Janusz i Grażyna Olewińscy, którym serdecznie dziękujemy, gdyż był to czas dla nas niesamowitego przeżycia historyczno-patriotycznego połączony ze zwiedzaniem i miłym wypoczynkiem.



Na koniec pożegnanie z Krzysztofem Mikusem.

List do Prezydenta

Szanowny Panie Prezydencie,

W imieniu osób represjonowanych z powodów politycznych, zasłużonych dla kraju i zaangażowanych w obronę niepodległości i suwerenności Rzeczypospolitej, zwracam się do Pana Prezydenta z wyrazami poparcia dla Pańskiej inicjatywy dotyczącej pozbawienia Władimira Żeleńskiego najwyższego odznaczenia RP — Orderu Orła Białego.

Uważamy, że to wyjątkowe wyróżnienie, będące symbolem honoru, odwagi i wierności Rzeczypospolitej, powinno być zarezerwowane wyłącznie dla osób, których działania pozostają w pełnej zgodzie z wartościami, jakie to odznaczenie reprezentuje.

Order Orła Białego, ustanowiony w 1705 roku, to nie tylko zaszczyt, lecz także zobowiązanie. Jego historia jest nierozdzielnie związana z losami państwa polskiego — zarówno w okresach rozkwitu, jak i w czasach zaborów, okupacji czy walki o niepodległość. Odznaczenie to otrzymywali ludzie, którzy swoją postawą wzmacniali polską rację stanu, działali na rzecz dobra wspólnego i budowali autorytet Rzeczypospolitej. Właśnie dlatego tak istotne jest, aby jego posiadacze nie budzili najmniejszych wątpliwości co do zgodności ich działań z interesem państwa polskiego. Symbolika Orderu Orła Białego wymaga najwyższej staranności, odpowiedzialności i dbałości o jego prestiż.

Zgodnie z ustawą o orderach i odznaczeniach, Prezydent RP ma prawo zarówno nadawać, jak i odbierać odznaczenia w sytuacjach, gdy pojawiają się przesłanki podważające zasadność ich dalszego posiadania.

Inicjatywa Pana Prezydenta dotycząca odebrania Orderu Orła Białego W. Żeleńskiemu mieści się w tych kompetencjach i otwiera przestrzeń do rzetelnej, opartej na faktach oceny, czy dotychczasowe decyzje odnadczeniowe pozostają aktualne w świetle nowych okoliczności.

Uważam również, że warto rozważyć szerszy przegląd dotychczas przyznanych odnadczeń państwowych, tak aby upewnić się, że wszystkie osoby uhonorowane najwyższymi wyróżnieniami rzeczywiście reprezentują wartości, które te odznaczenia symbolizują. Jako przykład wskazujemy sytuację, w której osoby odznaczone Krzyżem Wolności i Solidarności publicznie występowały przeciwko Jarosławowi Kaczyńskiemu podczas jego wizyty na Wawelu — miejscu spoczynku jego brata, Prezydenta RP, oraz bratowej w rocznicę ich tragicznej śmierci. Takie zachowania budzą uzasadnione pytania o zgodność postawy odnadczonej z ideą, którą ma uosabiać to wyróżnienie.

Rzetelna, przejrzysta weryfikacja mogłaby wzmocnić zaufanie obywateli do instytucji państwowych oraz przyczynić się do odbudowy autorytetu systemu odznaczeń.

W czasach, gdy debata publiczna jest pełna emocji, a opinia społeczna coraz uważniej przygląda się działaniom osób publicznych, szczególnie ważne jest, aby państwowe symbole pozostawały nienaruszone i wolne od kontrowersji.

Oczekujemy, że osoby odznaczone najwyższymi wyróżnieniami będą wzorem postawy obywatelskiej, odpowiedzialności, lojalności i wierności wobec Rzeczypospolitej. Dlatego Pańska inicjatywa stanowi ważny sygnał, że honor państwa polskiego wymaga stałej ochrony i dbałości.

Szanowny Panie Prezydencie, wyrażamy nadzieję, że dalsze działania w tej sprawie przyczynią się do wzmocnienia prestiżu polskich odznaczeń oraz do umocnienia zaufania obywateli do instytucji państwa.

„...Lecz duszy zabić nie mogą...”

Współczesna targowica pod wodzą Tuska, całkowicie oddana i poddana tym razem Niemcom, usiłuje pozbawić Polskę suwerenności. Niszczą każdą dziedzinę gospodarki narodowej, wraz z kulturą i dorobkiem cywilizacyjnym. Nienawidzą wszystkiego, co polskie i co Polskę stanowi. Do tego grona należą wszyscy, którzy popierali i popierają judaszów oraz zdrajców. Każdy, kto w jakikolwiek sposób popiera – choćby najmniejszym gestem – zdrajców i współczesnych folksdojców, wrogów praw Boskich i ludzkich, zaciąga grzech śmiertelny. Ma swój znaczący udział w zdradzie własnego kraju.

Obecni targowiczanie mniemają, że ich haniebne czyny się zrealizują.

Dla przypomnienia: od 1772 r., tj. od pierwszego rozbioru, „elity” przyczyniały się do niszczenia kraju, bo przecież ówczesny sejm zatwierdzał rozbiory. Wielu najeźdźców sądziło, że niewielki kraj, słaby militarnie i ekonomicznie, da się szybko i na trwałe unicestwić. Dziś mamy powtórkę z historii. Jednak mimo trwającej prawie półtora wieku deprawacji narodu i jego niszczenia,

nie udało się ani zaborcom, ani niemieckim okupantom czy sowieckim namiestnikom zabić polskiego ducha, który, jak dowodzi historia, jest nieśmiertelny.

Dzisiejsza targowica, nie pomna lekcji przeszłości, na nowo oddaje się na służbę i pod opiekę wrogów Polski, na służbę zdrady i zaprzaństwa. Barbarzyńcy ci mogą zniszczyć wiele, lecz nie wiedzą, że pycha kroczy przed ich upadkiem. Nie wiedzą, że dusza polska jest nieśmiertelna i „duszy zabić nie mogą”. Nie wiedzą, że wolność wpisana jest w nasze polskie geny. Ostatecznie Polska się odrodzi i tak odpłaci, że popamięta ją bezbożna i zradziecka targowica.

Nierząd...

„Polska nierządem stoi” – to tragiczne hasło znów bije na alarm. Znów staje się boleśnie aktualne. Przestańmy karmić się złudzeniami: to nie jest polski rząd, to okupacyjna administracja. Mamy do czynienia z „rządem w Polsce”, którego szef nie jest mężem stanu, lecz posłusznym namiestnikiem obcych mocarstw, wprowadzającym wrogą, antypolską ideologię prosto w serce naszej Ojczyzny.

Historia zatoczyła koło. Pamiętamy czasy feldmarszałka Paskiewicza, który z nadania Rosji dławił naszą wolność. Dzisiejsi decydenci to współcześni Paskiewiczze – figuranci obcych stolic, których jedynym zadaniem jest demontaż polskiej niepodległości. Tak jak dawni komisarze, przynoszą nam jedynie wyzysk i upokorzenie. Dzisiejszy stan rzeczy wymaga natychmiastowej naprawy – im szybciej odsunie się ten nierząd od władzy, tym mniejszy będzie koszt, jaki zapłacimy jako naród. Ten destrukcyjny układ musi zostać obalony natychmiast! Każdy dzień zwłoki to niepowetowane straty, za które zapłacą nasze dzieci i wnuki.

Bierność Polaków w takim momencie to nie jest wybór – to współudział w zdradzie. Nie wolno nam beczynnienie patrzeć, jak obca ręka, przy naszej cichej zgodzie, obraca w niwecz dorobek wieków. Kto milczy, gdy niszczone jest Polska, staje w jednym rzędzie z jej wrogami.

Pamiętajmy o fundamencie naszego bytu: „**Jestem Polakiem, więc mam obowiązki polskie**”. Ta prawda jest absolutna, wieczna i święta jak Dekalog. Nie podlega negocjacom ani kompromisom.

Czas dyplomatycznych uprzejmości się skończył. Apelujemy do całkowitego wypowiedzenia posłuszeństwa tej antynarodowej władzy! Wzywamy naszych rodaków do budzenia sumień i wspólnego działania na rzecz odzyskania pełnej podmiotowości naszej Ojczyzny. Niech troska o wspólny dom przeważy nad strachem i wygodą. Stańmy ramię w ramię w obronie naszych wartości, tradycji i przyszłości naszych dzieci i wnucząt.

Organizujmy się, budźmy uśpionych i głośno domagajmy się przywrócenia Polski Polakom. Niech zadrży każdy, kto ośmiela się handlować naszą suwerennością.

Stefan Żeromski o zdrajcach: **”Kto na ziemię ojczystą, chociażby grzeszną i złą, wroga odwiecznego naprowadził, zdeptał ją, splądrował, spalił, złupił rękoma cudzoziemskiego żoldactwa, ten się wyzwał z ojczyzny. Nie może ona być dla niego już nigdy domem, ni miejscem spoczynku. Na ziemi polskiej nie ma dla tych ludzi już ani tyle miejsca, ile zajmą stopy człowieka, ani tyle, ile zajmie mogiła.”** ("Na probostwie w Wyszkowie" 1920).



<https://www.facebook.com/photo/?fbid=1409670384059206&set=s%2awomir-mentzen-polska-dzi%9B-si%4%99-upomina-zwr%3%B3ci%4%87-tuska-do-berlinat%2umy-na-marszu> – 11.11.2025 r.

Falsz i nieszczerłość

Co jest gorsze: nieszczerzy przyjaciel, czy szczerzy wróg? Tego pierwszego trzeba zdemaskować, drugiego wystarczy zignorować.

Nieszczerzy przyjaciel dla kamuflażu ukrywając swoje prawdziwe intencje, manifestuje uczucia sprzeczne z rzeczywistością i manipuluje otoczeniem, szukając sprzymierzeńców dla swojej gry i patrzy, kto się do niego przyłączy.

Stowarzyszenie nasze trwa, ponieważ dla fałszywych i nieszczerych przyjaciół nie ma u nas miejsca. Działamy jawnie i otwarcie na rzecz całego środowiska, co u wielu budzi podziw, a u niektórych – niestety – zazdrość.

Zazdroszczą nam, co niektórzy naszej aktywności i uznania. Często ci, którzy mienią się „prawymi”, wykazują brak moralnego kręgosłupa. Próbuje stać w rozkroku między sprzecznymi wartościami, zamiast uporządkować własne życie. Zanim zaczną pouczać innych, powinni zacząć od siebie.

Podłemu człowiekowi najtrudniej wytrzymać z samym sobą, dlatego reaguje na innych agresją. Gdy zaś za długo chodzi w mroku, dlatego razi go światło. Goryczy dopełnia zazdrość nakręcająca spiralę nienawiści. I to jest chyba główny powód ich wściekłości, a przede wszystkim zazdrości, zawiści i kompleksów. Współczujemy im, że nie zachowują się jak trzeba, ale jest to ich wybór wolny i dobrowolny, choć smutny wybór.

Podziękowania

Wyrażamy wdzięczność za skorzystanie ze zdjęć: Piotra Grabowskiego, Sł. Musieja, Tygodnika siedleckiego, Życia siedleckiego, Podlasie24, Parafii katedralnej w Siedlcach, IPN Kielce, Krzysztofa Mikosa, Dariusza Nochelskiego. Zdjęcia wykorzystano także z archiwum J. Olewińskiego.

Wydawca:

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych

08-110 Siedlce ul. Świętojańska 4 lok. 1

tel. 504 936 104

mail:

biuro@internowani-represjonowani.pl

Facebook:

<https://www.facebook.com/p/Og%C3%B3lnopolskie-Stowarzyszenie-Internowanych-i-Represjonowanych-10006469866538/>

www: <https://internowani-represjonowani.pl>

ISBN 978-83- 972981-5-6

Konto bankowe:

nr 13-9194-0007-0000-2613-2000-0010

Bank Spółdzielczy w Siedlcach